

Sygn. akt I ACa 1679/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Grzegorzczak

Sędziowie: SA Małgorzata Dzięciołowska (spr.)

SA Dorota Ochalska - Gola

Protokolant: sekretarz sądowy Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. T.**

przeciwko **S. T.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 października 2015 r. sygn. akt II C 327/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od S. T. na rzecz Z. T. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) zł brutto tytułem zwrotu kosztów udzielonej powódce z urzędu pomocy prawnej przez adv. B. P. w postępowaniu apelacyjnym;

3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Ł. na rzecz adv. A. Ś., prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 4.428 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 października 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi zobowiązał pozwanego do złożenia oświadczenia woli, że wobec odwołania przez powódkę umowy darowizny zawartej przez nią, jako darczyńcę i pozwanym, jako obdarowanego, w dniu 17 czerwca 2008r. przed notariuszem G. S. w Kancelarii Notarialnej w Ł. przy Al. (...), repertorium A Nr 5290/2008, przenosi na rzecz powódki przysługujący mu, jako obdarowanemu z powołanej umowy darowizny, udział wynoszący 1/2 części we współwłasności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), w skład której wchodzi działka gruntu numer (...) o obszarze 0,1499 ha, dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi XVI Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) oraz udział wynoszący 6/84 części we współwłasności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), w skład której wchodzi działka gruntu numer (...) o obszarze 0,0572 ha, dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi XVI Wydziale Ksiąg Wieczystych

prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) a powódka wyraża na to zgodę (pkt 1 sentencji), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.428 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powódce z urzędu i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 3.800 złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych (k 363).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że relacje w rodzinie stron nie należą do wzorowych. Przyczyną takiego stanu rzeczy są konflikty na tle majątkowym istniejące pomiędzy trójką dzieci powódki. W obliczu sporów pomiędzy rodzeństwem, powódka starała się postępować w taki sposób, aby żadne z jej dzieci nie czuło się pokrzywdzone. Uczynienie darowizny na rzecz syna - S. było przejawem takich intencji. W ten sposób, poprzez przysporzenie majątkowe, powódka, chciała zapewnić sobie pomoc i wsparcie najbliższej rodziny, w ramach codziennego funkcjonowania.

W ocenie sądu okręgowego pozwany nie wywiązał się z ciężących na nim, jako obdarowanym, obowiązków. Wprawdzie początkowo, w okresie, kiedy nie wiązało się to z nadmierną uciążliwością, zachowywał się poprawnie względem matki, zawoził ją do lekarza, do banku, zapraszał do siebie do domu, wykonywał czynności remontowe w domu, w którym mieszkała. Powódka była wówczas sprawna fizycznie, nie wymagała codziennej pielęgnacji i pomocy ze strony osób trzecich. Czynności, w których uczestniczył pozwany miały charakter nieregularny, mogły być zaplanowane z wyprzedzeniem. Nie dezorganizowały zbytnio planu dnia, ani życia pozwanego.

Rzeczywisty stosunek syna do darczyńcy ujawniła trudna sytuacja życiowa powódki, wywołana skutkami wypadku, jakiemu uległa w maju 2012 r. Na skutek ciężkiego urazu - powódka wymagała stałej opieki bliskich, będąc w całości uzależniona od pomocy osób trzecich. Pozwany wówczas nie podjął się sprawowania opieki nad matką, obarczając tym obowiązkiem siostrę. Aktywność pozwanego w tym zakresie ograniczyła się jedynie do kilku wizyt w szpitalu oraz jednorazowych odwiedzin u matki w domu siostry - po wyjściu ze szpitala. Pozwany przy tym, pomimo czynionych deklaracji, nie podjął się zapewnienia powódce kompetentnej osoby do opieki, nie wykupił przepisanych leków, zaniedbał pieczy nad domem i obejściem powódki w okresie jej nieobecności. Negatywnej oceny postawy pozwanego po wypadku matki nie zmienia, ani nie tłumaczy, jego sytuacja osobista, wywołana przez skromne warunki mieszkaniowe oraz obowiązki zawodowe i rodzinne. W zaistniałych okolicznościach pozwany nie starał się uczynić wszystkiego, aby objąć powódkę opieką i pomocą, w zakresie w jakim mieściło się to w granicach możliwości, którymi dysponował, nawet, jeśli (co w istocie nieuniknione) wiązałoby się to z ograniczeniem własnej strefy komfortu, bo wymagało poświęceń. Wręcz przeciwnie, odmawiając przyjęcia matki do siebie i przeprowadzki na ul. (...), jednocześnie, skonfliktował się z siostrą (która zaoferowała powódce mieszkanie po wyjściu ze szpitala) w kwestii wyjścia ze współwłasności domu przy ul. (...) (od odkupienia udziału siostry na korzystnych warunkach uzależniał swoją decyzję o zamieszkaniu z matką i związanym z tym, inwestowaniem w rozbudowę domu), doprowadzając, w konsekwencji do eskalacji wcześniejszych nieporozumień między rodzeństwem na tle oczekiwań związanych z przejęciem majątku po rodzicach i rozliczeń finansowych związanych ze spadkobranie po ojcu. W konsekwencji M. O. była niechętna jego wizytom u matki, podczas pobytu powódki w jej mieszkaniu, co pozwany uznał za wytłumaczenie dla braku opieki nad darczyńcą w tym okresie. Następnie, podczas jedynych odwiedzin matki w mieszkaniu siostry, doszło między rodzeństwem do kłótni, po której pozwany kontaktował się z matką wyłącznie telefonicznie. W rozmowach tych skarżył się na siostrę, zdarzało się, że podnosił na matkę głos. Jednocześnie nie interesował się potrzebami matki w zakresie zapewnienia jej pomocy w bieżącym funkcjonowaniu, leczeniu, nie oferował wsparcia psychicznego, koncentrując się wyłącznie na konflikcie z siostrą w kwestiach majątkowych.

Nie wywiązał się z pieczy nad pozostawionymi przez powódkę na posesji przy ul. (...), zwierzętami, które nie były regularnie karmione i dogładane.

Nie wywiązał się również z obowiązku zapłaty zobowiązań związanych z udziałem w nieruchomości i z obietnicy spłaty kredytu, zaciągniętego przez powódkę na jego prośbę, z przeznaczeniem na naprawę jego samochodu, co spowodowało poniesienie ciężaru uregulowania zadłużenia przez kredytobiorcę.

Obowiązek dbania o rodziców, zwłaszcza w podeszłym wieku, wynika z ogólnie przyjmowanych reguł panujących w społeczeństwie i nie musi, a nawet nie powinien, być determinowany poczynionymi przez rodzica przysporzeniami,

prezentami, których to oczekiwać, względem rodziców, pozwany nie ukrywał, a wręcz silnie (w toku procesu) akcentował.

Sąd pierwszej instancji omawiając zachowania pozwanego wskazał na zdarzenie tuż przed świętami Bożego Narodzenia, gdy powódka po opuszczeniu mieszkania córki (na skutek konfliktu, wywołanego pośrednio zachowaniem pozwanego) zadzwoniła do niego z życzeniami. Pozwany chcąc pokazać siostrze, że matka, pomimo napiętej sytuacji między rodzeństwem i brakiem przejęcia przez syna opieki nad nią po wypadku, w dalszym ciągu darzy go miłością - pochwalił się złożonymi życzeniami świątecznymi siostrze.

Wobec braku przystosowania domu na Okólnej do zamieszkania, przez okres ponad trzech miesięcy, powódka musiała korzystać z pomocy niespokrewnionych z nią osób, które zaoferowały jej mieszkanie i pomoc w uporządkowaniu domu na Okólnej, po okresie nieobecności i usunięciu skutków dewastacji oraz bałaganu. Pozwany w tym okresie nie zainteresował się, w jaki sposób matka spędziła Święta Bożego Narodzenia, ani gdzie i w jakich warunkach mieszka po wyprowadzeniu się od córki. Miał przy tym świadomość, że dom na ul. (...) nie nadaje się do natychmiastowego zamieszkania (szczególnie w okresie zimowym) wobec wyniesienia z niego większości sprzętów gospodarstwa domowego przez oboje dzieci powódki i odłączenia dopływu wody. Pozwany tym samym, po raz kolejny, nie podjął jakichkolwiek działań w obliczu wzmożonej potrzeby pomocy ze strony matki.

Sąd okręgowy podniósł, że do essentiala negotii umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego, ale charakter umowy stwarza po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnego charakteru, zwłaszcza wtedy, gdy dochodzi do zawarcia umowy między osobami najbliższymi (co miało miejsce w niniejszej sprawie), których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika z łączących strony umowy więzów rodzinnych.

W ocenie sądu pierwszej instancji dla uznania, że spełnione zostały przesłanki odwołania darowizny uczynionej na rzecz pozwanego, oprócz omówionych już okoliczności, miały znaczenie incydenty związane z wysoce nagannym zachowaniem obdarowanego, względem powódki, które miały miejsce po wytoczeniu powództwa, a polegające na niszczeniu mienia powódki, zakłócaniu spokoju i miru domowego, zastraszaniu, urządzaniu awantur, nierzadko pod wpływem alkoholu, kierowaniu pod jej adresem gróźb karalnych, za które pozwany został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi. Ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego za popełnienie przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Podstawę mocy wiążącej ustaleń w zakresie popełnienia przestępstwa objętych prawomocnym wyrokiem skazującym wydanym w postępowaniu karnym stanowi specjalna norma prawna, mająca na względzie przeniesienie konkretnych ustaleń (faktów) z jednego rodzaju postępowania (karnego) do innego (cywilnego). Zgodnie z art. 11 kpc w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn ustalony w wyroku karnym, jednakże to prawo cywilne jest właściwe do oceny prawnej tego zdarzenia. Zachowania te, będące skutkiem eskalacji konfliktu na tle majątkowych, nacechowane były znacznym napięciem złej woli, skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym, czynione z rozmysłem, nakierowane na sprawienie matce przykrości, a nawet wywołanie odczucia strachu.

Przytoczone uchybienia obdarowanego, oceniane z punktu widzenia darczyńcy (kryterium subiektywne), skutkowały ujemnymi odczuciami po stronie jego matki, która zmuszona była zamykać się we własnym domu w obawie przed zachowaniem syna i jego znajomych, których zapraszał na Okólną i wzywać Policję. Powódka nie miała również wpływu na to, kogo i kiedy pozwany gościł na posesji, gdyż, czując się właścicielem nieruchomości, nie pytał matki o zgodę na urządzenie spotkań towarzyskich, połączonych ze spożywaniem alkoholu i noclegiem.

Sąd okręgowy stwierdził, że odwołanie darowizny z powodu rażącej niewdzięczności może mieć miejsce w ciągu roku od dnia, w którym darczyńca dowiedział się o rażącej niewdzięczności obdarowanego.

Pozew w niniejszej sprawie wpłynął w dniu 8 marca 2013 r. Pierwsze sygnały, dające podstawę do poczynienia rozważań w zakresie istnienia bądź niewymaganego w danych okolicznościach wsparcia od obdarowanego miało miejsce, po wypadku powódki, tj. w maju 2012 r. Eskalacja tego zachowania wystąpiła na przełomie 2012 i 2013 r.

W tym stanie rzeczy, sąd pierwszej instancji uznał, że zachowany został roczny termin do dokonania czynności odwołania darowizny (k 364 do 374).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi złożył pozwany, zaskarżając go w całości w oparciu o zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, mających wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia:

- art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 898 § 1 kc w wyniku uchylenia się od wszechstronnej oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego zastosowania prawa materialnego poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że pozwany dopuścił się rażącej niewdzięczności, w wyniku pominięcia zeznań pozwanego oraz świadków: P. L., D. L. i A. K. i przyjęcia wiarygodności zeznań powódki, świadków M. B. i M. O. (2),
- art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie w sprawie, pomimo zaistnienia przypadku szczególnie uzasadnionego.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie w razie przyjęcia, że powództwo nie zasługuje na oddalenie o zmianę pkt 2 i 3 wyroku i nieobciążanie go kosztami za obie instancje (k 385 do 387).

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych (k 402 do 405).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja, jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie rozważań należy podnieść, że istotnym w sprawach o „odwołanie darowizny z uwagi na rażąca niewdzięczność” jest zachowanie terminu do wniesienia oświadczenia odwołania, o którym mowa w art. 899 § 3 kc. W celu ustalenia początku terminu, o którym stanowi art. 899 § 3 kc bada się moment dowiedzenia się o podstawach odwołania darowizny, a nie moment wystąpienia rażącej niewdzięczności. Odwołanie darowizny jest skuteczne, jeżeli dotrze do obdarowanego (art. 61 kc).

Na realizację tego uprawnienia przewidziano termin jednoroczny, po upływie którego uprawnienie wygasa. Ten stosunkowo krótki termin na realizację prawa przez darczyńcę jest uzasadniany potrzebą eliminowania niepewności po stronie obdarowanego. Bieg wspomnianego terminu rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o przyczynie odwołania darowizny, a więc powzięcia wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu obdarowanego. Przyjąć należy, że skoro uprawniony przez jeden rok darowizny nie odwołuje, to albo obdarowanemu przebaczył, albo nie odczuł, że zachowanie obdarowanego nosi znamiona zachowania niewdzięcznego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 10 września 1999 r., III CKN 748/98, LEX nr 1217937, 18 grudnia 1996 r., I CKU 44/96, Prok. i Pr.-wkł. 1997/6/30 i LEX nr 29532 – orzeczenie powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia: 4 września 2014 r. I ACa 1577/13, LEX nr 1527063, 26 września 2014 r., I ACa 441/14, LEX nr 1623920, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 października 2015 r., V ACa 272/15, LEX nr 1936820, wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 stycznia 2015 r., I ACa 1584/14, LEX nr 1658923).

Doręczenie odpisu pozwu „o odwołanie darowizny” spełnia wymaganie określone w art. 900 kc, ponieważ tym tylko różni się od odwołania dokonanego bezpośrednio, że następuje za pośrednictwem sądu, w piśmie ukierunkowanym nie tylko na funkcje procesowe, ale i wywierającym skutki materialnoprawne (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1036/00, LEX nr 577426).

Powódka nie złożyła oświadczenia o „odwołaniu darowizny” przed wniesieniem pozwu. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 8 marca 2013 roku, jak wskazuje skarżący i sąd pierwszej instancji, lecz doręczenie jego odpisu pozwanemu nastąpiło później. Zarządzeniem z dnia 20 września 2013 r. dokonano zwrotu pozwu (k 76). Na skutek zażalenia postanowieniem z dnia 22 listopada 2013 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi uchylił to zarządzenie (k 89). Akta zostały zwrócone Sądowi Okręgowemu w dniu 20 grudnia 2013 r. i zarządzeniem z dnia 30 grudnia 2013 r. zlecono

doręczenie odpisu pozwu pozwanemu (k 95 do 96). Odpis pozwu został pozwanemu doręczony w dniu 16 stycznia 2014 r. (k 111). Odpowiedź na pozew pozwany złożył dopiero w dniu 30 stycznia 2014 r. (k 99 do 109).

Wcześniej w sprawie – w dniu 15 marca 2013 r., Sąd Okręgowy w Łodzi wydawał postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia i wpływały do akt pisma procesowe pozwanego zatytułowane zażalenie (k 31, k 34 do 35), które zostało odrzucone postanowieniem z dnia 20 maja 2013 r. (k 61). Czynności te i pisma pozwanego nie mogą być utożsamiane z zawiadomieniem obdarowanego o żądaniu odwołania darowizny w rozumieniu art. 900 kc. W datach ich dokonania pozwany nie wiedział jeszcze jakie są zarzuty darczyńcy.

Za miarodajną datę złożenia oświadczenia „o odwołaniu darowizny” przez powódkę może być uznany więc tylko dzień doręczenia pozwu, tj. 16 stycznia 2014 r.

Wbrew twierdzeniom skarżącego zawartym w uzasadnieniu apelacji prawomocny wyrok karnym Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie o sygn. akt. V K 856/13 obejmujący uznanie za winnego pozwanego i skazanie go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na 3 lata za zdarzenie, które miało miejsce w dniu 26 kwietnia 2013 r., w Ł., w domu przy ul. (...) mógł być przedmiotem badania i oceny przez sąd pierwszej instancji w zakresie ustaleń i rozważań dotyczących rażącej niewdzięczności obdarowanego. Zdarzenie go dotyczące miało miejsce w czasie objętym terminem z art. 899 § 3 kc. Sąd karny uznał, że pozwany dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych poprzez ich wyrwanie z zawiasów, wgniecenie powierzchni czołowej oraz urwania klamki, wybił szyby w czterech oknach, powodując straty w łącznej wysokości 1.150 złotych na szkodę M. O. (2) oraz, że w dniu 26 kwietnia 2013 r. w Ł. groził matce Z. T. popełnieniem na jej szkodę przestępstwa w postaci pozbawienia jej życia poprzez spalenie żywcem, które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione.

Wprawdzie przepis art. 11 kpc, mający charakter procesowy, nie reguluje i nie przesądza kwestii odpowiedzialności cywilnej, gdyż o skutkach cywilnoprawnych wynikających z czynu objętego prawomocnym wyrokiem skazującym decyduje cywilne prawo materialne, lecz wyrokiem skazującym pozwanego za czyn z art. 288 § 1 kk oraz art. 190 § 1 kk (k 226 do 227 akt V K 856/13) sąd cywilny był w świetle tego przepisu związany. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, sąd cywilny jest zatem pozbawiony możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie. Użyte zaś w art. 11 zdanie drugie kpc pojęcie „wszelkie okoliczności” oznacza tylko takie, które wykraczają poza określony w zdaniu pierwszym tego przepisu zakres ustaleń wiążących sąd w postępowaniu cywilnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 r., II CSK 683/14, LEX nr 1962511).

Oprócz zdarzenia objętego wyrokiem skazującym wszystkie okoliczności zaistniałe po 16 stycznia 2013 r. mogą być przedmiotem badania w sprawie. Podstawę ustaleń faktycznych sądu mogły być w związku z tym również: spłaty kredytu zaciągniętego przez powódkę dla syna, gdyż raty spłacała powódka do połowy 2013 r. (k 165 do 169 i k 355 odwr. - powódka spłacała go po 400, następnie po 300 złotych) wraz z treścią wiadomości e – mail (k 223), wysłanej przez żonę pozwanego jego siostrze - M. O. (2), pomimo wysłania go 11 września 2012 r., gdyż potwierdzał on przyczynę zawarcia umowy i wysokość kredytu (4.000 złotych), brak płacenia podatku i opłat za darowana działkę, po wypadku matki (k 256 - zeznania pozwanego, protokół rozprawy z dnia 6 października 2015 r. 00:30:49), zajmowanie się zwierzętami powódki pozostawionymi w domu przy ul. (...), w tym czasie przez I. D. wraz z partnerem E. S., przyczyny braku możliwości powrotu do domu przy ul. (...) przez powódkę i zamieszkiwanie u obcych ludzi – znajomych córki i powódki - S. J. do 10 lutego 2013 r., u I. D. - do Wielkanocy 2013 r. i dopiero następnie po miesięcznej rehabilitację (skutki wypadku z 2012 r.), po wyjściu ze szpitala zamieszkanie w domu przy ul. (...) oraz stan stosunków stron po tej dacie.

Naruszenie art. 227 kc w zw. z art. 233 kpc dotyczyć może tylko sfery faktu i to odnoszącej się do istoty zawisłego sporu (por. m.in. teza 3 wyroku SN z dnia 13 stycznia 2010 r., III CSK 357/09, LEX nr 574526 i uzasadnienie wyroku SN z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 434/00, LEX nr 530599). Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymaga wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w

czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę (por. m.in. z wyrokiem SN z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852). Nie jest nim inna ocena tych samych dowodów przeprowadzona przez skarżącego. Tę właśnie cechę ma argumentacja zawarta w apelacji pozwanego.

Świadek P. L. (k 329 odwr. do 330) nie wiedział, że powódka mieszkała u znajomych. Stwierdził, że pozwany po wypadku powódki odwiedzał powódkę w szpitalu, opiekował się nią, kontakt z powódką utrudniała mu siostra, lecz nie wiedział, z jakiego powodu. Z jego opisów co do przyczyn postawienia namiotu (k 326 do 327) wynika, że powódka zamykała się w domu, ale i w tym przypadku nie potrafił podać z jakich przyczyn. Jego opis zachowania pozwanego na działce pozostaje w sprzeczności z opisem czynu karalnego, za popełnienie, którego pozwany został skazany. Nic nie wiedział o odłączeniu wody na działce, choć z dokumentów złożonych w sprawie wynika wprost, że została ona odłączona na wniosek pozwanego (k 21 i 227, k 28). Świadek D. L. (k 330 odwr. do 331) nie potrafiła wskazać przyczyn zapisania i odebrania darowizny przez matkę pozwanemu, ale jednocześnie zaznaczyła, że słyszała o awanturach i o „fekaliach”. Wybicie szyby w domu wynikało w jej ocenie z obawy pozwanego o zdrowie powódki. Świadek przedstawiła przy tym odmienne od przyjętych powszechnie ocen moralnych. Wskazała, że w jej ocenie ubliżanie komuś nie jest krzywdą.

Świadek A. K. (k 331 odwr. do 332) zeznała, że wg posiadanej przez nią wiedzy powódka wymaga opieki. Wskazała wprost, co pomija apelujący, że wie od powódki co stanowi przyczynę odwołania darowizny. Pozwany nie spełniał funkcji opiekuńczej w stosunku do matki i nie opiekują się nią do tej chwili. Z relacji tego świadka wynika, że powódka zaciągnęła kredyt na rzecz syna. Od swojej mamy wie, że doszło do wybicia okien przez pozwanego i do kłótni. Okoliczność, że powódka była zadowolona z syna przed swoim wypadkiem nie zmienia faktów zaistniałych później i podanych przez świadka. Twierdzenia skarżącego o innej wymowie zeznań tego świadka, w świetle ich treści, nie mogą odnieść w związku z tą sprzecznością skutku.

Zważywszy na szczegółową ocenę zeznań świadków, dokumentów złożonych w sprawie, dokonaną przez sąd pierwszej instancji w wyodrębnionej części uzasadnienia zakwestionowanego orzeczenia i ich ponowną analizę dokonaną przez sąd odwoławczy, zarzuty apelacji poświęcone naruszeniu art. 233 § 1 kpc nie mogły być uznane za słuszne. Pozwany i powołani przez niego świadkowie: P. L. i D. L. przedstawili własny punkt widzenia na stosunki łączące obdarowanego z darczyńcą. Pozostają one nie tylko w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków i powódki, ale przede wszystkim z prawomocnym skazującym wyrokiem karnym wydanym w sprawie V K 856/13 Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi. Są nawet wzajemnie pomiędzy sobą sprzeczne i niepełne w zakresie wiedzy świadków o istotnych dla obecnych stosunków stron zdarzeniach. Są również nielogiczne i odmienne od zasad wynikających z powszechnego doświadczenia życiowego. Sąd okręgowy miał zatem podstawy dla odmowy przyznania im cechy wiarygodności.

W odwołaniu darowizny powinny być wskazane przyczyny odwołania, tj. przytoczenie tego, z jakim zachowaniem się obdarowanego należy łączyć dopuszczenie się wobec darczyńcy rażącej niewdzięczności (art. 898 § 1 kc). Takie argumenty zawiera złożony pozew wskazując ogólnie na działania przeciwko ochronie zdrowia, czci i braku troski o byt darczyńcy.

Darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się moralnym obowiązkiem wdzięczności. Ustawodawca używając w art. 898 § 1 kc niezdefiniowanego precyzyjnie pojęcia rażącej niewdzięczności względem darczyńcy celowo zrezygnował ze wskazówek, jakie zawierał choćby poprzednio normujący tę kwestię art. 366 kz, by umożliwić objęcie ochroną darczyńcy w tych wszystkich wypadkach, kiedy obiektywnie i zarazem subiektywnie oceniane naganne zachowanie obdarowanego budzi ostry sprzeciw, jako tak dalece niewłaściwe i przykre dla darczyńcy, że kłóciłoby się z elementarnym poczuciem przyzwoitości odmówienie darczyńcy prawa unicestwienia skutków darowizny. Działania obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczą nie tylko o niewdzięczności, ale o kwalifikowanym jej stopniu stanowią podstawę przyjęcia rażącego charakteru tego zachowania (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 6 sierpnia 2014 r., I CSK 592/13, LEX nr 1545024, 9 października 2014 r., I CSK 556/13, LEX nr 1541042).

Czynami świadczącymi o rażącej niewdzięczności obdarowanego są m.in.: popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy, naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, naruszenie obowiązku wdzięczności, odmówienie pomocy w chorobie, czy odmowa pomocy osobom starszym, wreszcie rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11, LEX nr 11110097 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593, 2 grudnia 2005 r., II CK 265/05, LEX nr 707399, 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00, LEX nr 53220, 5 października 2000 r., II CKN 280/00, LEX nr 52563).

Ustalone w sprawie fakty pozwalały na przyjęcie, że do zachowania wyczerpującego pojęcie „rażącej niewdzięczności” z art. 898 § 1 kc po stronie pozwanego doszło.

Mając powyższe okoliczności na względzie, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny w Łodzi, orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 2 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc.

Sąd drugiej instancji nie znalazł podstaw do zastosowania w odniesieniu do pozwanego art. 102 kpc, czy art. 113 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 623 – w skrócie „uksc”).

Ocena, czy zachodzą przesłanki do zastosowania art. 102 kpc (podobnie do art. 113 ust. 4 uksc) jest dokonywana każdorazowo przez sąd niezależnie od wcześniejszych decyzji w przedmiocie zwolnienia strony od kosztów sądowych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2012 r., III CZ 63/12, LEX nr 1232783 i cytowane w jego uzasadnieniu orzecznictwo powołane w uzasadnieniu zażalenia m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11, LEX nr 949023). Okoliczność, że pozwany został w toku postępowania międzyinstancyjnego zwolniony przez Sąd Okręgowy w Łodzi od kosztów sądowych wywołanych apelacją tej strony w całości (k 396) nie mogła mieć zatem znaczenia dla oceny twierdzenia pozwanego o naruszeniu tej normy prawa zawartego w apelacji.

Do okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 kpc (podobnie do art. 113 ust. 4 uksc) należą zarówno fakty związane z samym procesem jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Ocena, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony ma charakter dyskrecjonalny i należy do sądu orzekającego w sprawie. Stanowisko sądu niższej instancji co do istnienia lub braku podstaw do zastosowania w sprawie w/w przepisów może być podważone przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwe (tak także: postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2012 r., III CZ 25/12, LEX nr 1214589, z dnia 11 maja 2012 r., II CZ 5/12, LEX nr 1238088, z dnia 9 lutego 2012 r., III CZ 2/12, LEX nr 1162689, z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZ 10/12, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 98 i (...) z 2012 r., nr 4, s. 7).

Omówiona w apelacji sytuacja pozwanego nie mogła dokonanej w sprawie przez sąd pierwszej instancji oceny obciążenia stron kosztami procesu zmienić. Przeprowadzone postępowanie dowodowe i okoliczności faktyczne w występujące w rozpoznawanej sprawie nie pozwalają na przyjęcie, że taki szczególny wypadek po stronie pozwanego wystąpił (w obu instancjach).

O wynagrodzeniu dla adwokata ustanowionego z urzędu dla pozwanego orzeczono z mocy § 21 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) i oparciu rozstrzygnięcia na § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 (pełnomocnik występujący po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym, k 422 odwr.) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej ustanowionej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

Wyrok przez sąd pierwszej instancji został wydany w dniu 20 października 2015 roku, natomiast apelacja została złożona w dniu 23 listopada 2015 r. (k 385). W postępowaniu odwoławczym stosowane powinny być zatem przepisy poprzednio obowiązującego rozporządzenia.